

relacje rekomendacje

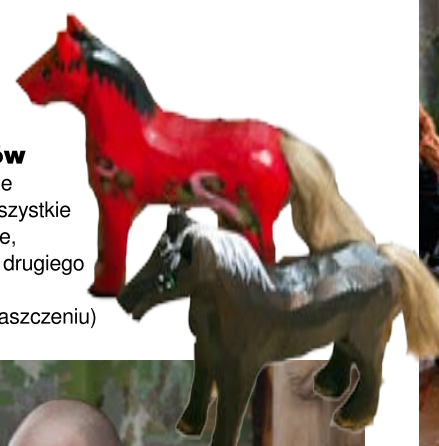
Z warsztatów w Poznaniu zorganizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego piszą Iwona Ławecka-Marczewska i Piotr Baran

Warsztaty, które odbyły się w czerwcu, to początek projektu Nowy Folk Design. Młodzi projektanci przez kilka dni uczyli się rzemiosła od artystów z całej Polski. Wiedzę na temat sztuki ludowej pogłębili, słuchając wykładu etnologa, doktor Anny W. Brzezińskiej. Teraz już indywidualnie pracują nad projektami „pamiątek z Polski” – nowoczesnych przedmiotów inspirowanych folklorem, które będą promowały nasz kraj w świecie. Zwycięskie prace zostaną wdrożone do produkcji. Publiczność obejrzy je na wystawie podczas Świątowych Dni Innowacji (28 września w Starej Drukarni). W Nowy Folk Design zaangażowało się wiele instytucji, także uniijnych. Prace nad prototypami finansują Meble VOX. Koncepcję wydarzenia opracowała fundacja Pro Design (www.pro-design.com.pl/nowyfolk).



bez biegunów

Koniki wystrugane w Stryszawie. Wszystkie wykonane ręcznie, choć jednego od drugiego nie odróżnisz (chyba że po umaszczeniu)



to wielka satysfakcja samemu coś wystругać Pod okiem artystki Danuty Zener red. Piotr Baran próbuje zamienić kawałek sośniny w ptaszka (mówi, że nazwie go „wariat”). Uważa na ręce, bo już skończyły się plastry. Mistrzini pochodzą ze Stryszawy (Beskid Niski), gdzie, jak mówi, cała wieś struga. Pani Danuta nauczyła się tej sztuki od rodziców i dziadków. Jej rodzeństwo także robi zabawki, ale dzieci już nie. Historia drewnianych ptaszków i koników sięga początku ubiegłego wieku. – Pierwszy stryszawianin, który je strugał, nazywał się Mentel – wspomina pani Danuta. – Drewniane zabawki sprzedawał na odpustach i jarmarkach



na ostro

Jak nie dłutem (elektrycznym), to siekierką. Jak nie siekierką, to piłą – w ten sposób Kociewiak Jerzy Kamiński przemienia ciężkie lipowe pniaki w świątki (widoczne w tle). Do męskiej, zdawałoby się, roboty zgłosiły się prawie same kobiety



poznać przepowiednię Li Edelkoort (po prawej) w rozmowie z Iwoną Ławecką-Marczewską („Dobre Wnętrze”). Znała przepowiedniczkę trendów odwiedziła uczestników warsztatu. Młodzi projektanci przerwali pracę i wysłuchali jej wykładu „Folk w designie”

Li Edelkoort Jedna z najbardziej wpływowych kobiet na świecie. Na pewno najpotężniejsza trend forecasterka (przepowiedniczka trendów). Z jej zdaniem liczą się wszyscy, którzy mają coś do powiedzenia w świecie mody i designu. Z prognoz Li Edelkoort korzystają m.in. takie firmy, jak Benetton, Nissan, Estée Lauder i setki innych. Urodziła się w 1950 r. w Holandii. Studiowała w School of Fine Arts w Arnhem. W 1975 r. zaczęła działać w Paryżu jako niezależny trend consultant. Magazyn „Time” zaliczył ją do grona 25 najbardziej znaczących postaci świata mody



wycinanki kurpiowskie

Uczestnicy warsztatu wprawiali się pod kierunkiem autorki tych prac Olgi Dawidczyk. Ludowe wzory wkrótce pewnie trafią na torebki i ubrania



tańcowała igła z nitką

Halina Witkowska z Kurpiów chciałaby, żeby młodzi projektanci rozwinęli sztukę haftu. Wyroby artystki ludowej przypadły do gustu przepowiedniczkę trendów Li Edelkoort, która przymierzyła fartuszek kuchenny z surowego lnu ozdobiony białą nicią



turban

zastąpi czapki i berety (ten powstał w Butiku Projektantów - proj. Viola Spiechowicz)



wygra modernizm

nowy, ale odwołujący się do historycznego. Domy jak pudełka (na zdjęciu proj. Marcina Rubika)

zielona pościel Wszystkie inne są demodé



okrągłe ma być wszystko. Nie tylko talerze (Ceramika Bolesławiec)



zdjęcia MARIUSZ BYKOWSKI ANDRZEJ SZANDOMIRSKI serwis prasowy

to jest trendy

mury runęły

„Granice” to tytuł wystawy fotografii Piotra Sikory i Piotra Bondarczyka prezentowanej w Starej Drukarni w czasie trwania warsztatów. Artyści tak interpretują wielokulturowość

się plecie

Zdzisław Kwasek uczył wyplatania koszyków. Jego studenci paradowali później w wąsatych obręczach założonych na głowy. Taka krzyżówka świtezianki ze Statuą Wolności. Być może inspirowały ich korony królów rzeźbionych przez Jerzego Kamińskiego (jeden z nich na zdjęciu obok), który pracował przy sąsiednim stole. Znosi się na przelom w modzie?



centrum sztuki

Warsztaty odbyły się w dawnej drukarni, tuż obok Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zrujnowany zabytek w ciągu dwóch lat zostanie przekształcony w centrum designu

